

Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Toruń

Joanna Kucharzewska

Toruński zespół synagogałny przy ul. Szczytnej na tle dziewiętnastowiecznych przemian historyczno-społecznych pod zaborem pruskim*

W języku greckim *synagōgē* oznacza zebranie, a talmudyści wymiennie stosują hebrajski odpowiednik *kneseth* i te określenia są najważniejszymi wyznacznikami gminy, a jednocześnie jej synonimami. Zgromadzenie było jednoznaczne z miejscem modlitwy, studiowania talmudu, rozważań i medytacji, ze szkołą, ale także miejscem zebrań społecznych członków kahału. Bardzo często funkcje te przenikały się w jednym budynku, czasami nawet w jednym wydzielonym pomieszczeniu. Jednocześnie funkcjonowało określenie *Beth Hakneseth* dla domu zgromadzeń, miejsca odmawiania modlitwy i odprawiania obrzędów religijnych oraz *Beth Hamidrasz* dla budynku szkolnego – domu studiów i modlitwy. Ze względu na istnienie domów egzegezy i na dawną średniowieczną tradycję powszechne było używanie określeń „szkoła żydowska”, „jidisz szul” czy, jak w przypadku neologów, „die dajcze szul”.

W dużych budynkach synagogałnych już w fazie projektów przewidziane były wydzielone miejsca o charakterze klubowym i świeckim. Częściej jednak spotyka się oddzielne budynki bożnic i midrasz. Alan Untermann zauważa, że ten pierwszy „musiał być najwyższą budowlą w okolicy i nie wolno było w nim ani jeść, ani spać”¹.

W języku polskim na określenie synagogi wymiennie stosuje się słowo bożnica, choć coraz chętniej ten ostatni rezerwowany jest dla budowli drewnianych niż murowanych, natomiast Leszek Ziátkowski zauważa, że w polskiej terminologii te dwa określenia funkcjonują niezależnie, przy czym „synagoga” ozna-

* Serdeczne podziękowania za pomoc w napisaniu tego artykułu składam pracownikom Żydowskiego Instytutu Historycznego, a zwłaszcza Pani dr Eleonorze Bergman za uwagi dotyczące architektury synagogałnej w XIX wieku i Pani mgr Iwonie Brzeskiej za informacje o wyposażeniu świątyni toruńskiej.

¹ A. Untermann, *Żydzi. Wiara i życie*, Łódź 1989, s. 240.

cza miejsce kultu, a „bożnica” wspomnianą już „szule”². Przenikanie się życia świeckiego i religijnego, tradycji i świętości w kulturze żydowskiej było czymś oczywistym i naturalnym. Być może wynikało to z silnie zakorzenionego wśród Żydów przeświadczenia o prawdziwości i wielkości jednej tylko budowli – nieistniejącej świątyni jerozolimskiej, dlatego też żaden wznoszony później dla celów religijnych budynek nie miał tej rangi świętości, co kościołów w tradycji chrześcijańskiej. Ortodoksyjni żydzi nie przywiązywali wagi do swoich świątyń, traktowali je raczej jako niezbędną przestrzeń dla potrzeb kultu i tradycji, a także jako „przystań” na drodze wędrówki do Ziemi Świętej, gdzie spodziewano się powtórnego wybudowania „Jednej Świątyni”.

Ten pielęgnowany od wieków i przekazywany kolejnym pokoleniom sposób myślenia w XIX wieku uległ zmianie, zaskakującej nawet dla samych wyznawców religii mozaistycznej – mitnagedów i chasydów. W wyniku narastającego procesu asymilacji i integracji Żydów z miejscową ludnością, a zwłaszcza z burżuazją, inteligencją i arystokracją finansowo-przemysłową, rozpoczyna się „ruch oświecenia żydowskiego” – haskala. Jak zauważa Ines Müller, ów rozłam wewnątrz religii żydowskiej nabrał oficjalnego kształtu podczas kongresu w Budapeszcie, który odbył się pod koniec lat sześćdziesiątych XIX wieku³. Haskala przebiegała na terenie zaborów w różny sposób i w różnym nasileniu, zależnie od miejsca, lokalnej społeczności, a przede wszystkim od urzędowych nakazów i zakazów dotyczących mniejszości narodowych.

W Prusach znalazło się najmniej ludności pochodzenia żydowskiego w stosunku do dwóch pozostałych zaborów. Największe ich skupiska odnotowano w Wielkim Księstwie Poznańskim. Ten niewielki procentowo udział Żydów wśród mieszkańców Prus wynikał między innymi z historycznej niechęci do nich w miastach krzyżackich i hanzeatyckich, po części z luterańskiej wrogości, a także z samej specyfiki położenia geograficznego i planowanego stworzenia zaplecza rolniczego dla Niemiec oraz warunków, jakie władze niemieckie stawiały nowym osiedleńcom.

Przez okres zaborów w stosunku do ludności żydowskiej istniał szereg ograniczeń osiedleńczych powiązanych z warunkami lokacyjnymi, których często nie była w stanie spełnić. Żyjąc w cieniu przedrozbiorowej ustawy *de non tolerandis Judaeis*, w codziennym przeświadczeniu o nielegalności pobytu i groźbie wysiedlenia, borykała się ona z problemami akceptacji lokalnych środowisk i władz rządowych.

Na sytuację mniejszości żydowskiej w dziewiętnastowiecznych Prusach rzutowały pierwsze ukazy królewskie, pochodzące jeszcze z XVIII wieku. Wydana przez Fryderyka Wielkiego w 1750 roku Generalna Regulacja Żydowska (*General-Juden-Reglament*) zapewniała Żydom prawo osiedlania się w Prusach, ale

² L. Ziątkowski, *Synagoga we Wrocławiu od XVII do XX wieku*, [w:] *Architektura Wrocławia*, t. 3: *Świątynia*, pod red. J. Rozpędowskiego, Wrocław 1997, s. 352.

³ I. Müller, *Die Otto Wagner-Synagoge in Budapest*, Wien 1992, s. 97–98.

bez możliwości równouprawnienia⁴. W obliczu silnie rozrastającego się niemieckiego aparatu państwowego i wojskowego rząd nałożył podatki, które przede wszystkim dotknęły mniejszości narodowe. Żydów obciążono wieloma podatkami, m.in. rekrutowym, menniczym, ślubnym, a ich wysokość zależała od statusu majątkowego. Ustalono bowiem dwa przedziały majątkowe – w pierwszym znaleźli się tzw. *Schutzjuden*, którzy mieli możliwość wchodzenia w związki małżeńskie i przywilej prowadzenia handlu; druga grupa, tzw. *Betteljuden*, tych praw była pozbawiona. Mimo korzystnej gwarancji handlowej i praw do wykonywania zawodu, nie mogli wybudować własnej synagogi. „Starano się ograniczyć przyrost Żydów, usuwać z kraju najbiedniejszych i zmniejszyć konkurencję bogatszych w stosunku do handlu i rzemiosła chrześcijańskiego.[...] Ingerowano nawet w teksty hebrajskich modłów”⁵.

W 1797 roku w Statucie Generalnym (*General-Juden-Reglament für Sieden- und Neu-Ostpreussen*⁶) zniesiono tylko niektóre z wcześniejszych postanowień rządowych, ale wprowadzono wyraźny podział na Żydów protegowanych i Żydów tolerowanych. Tym razem stało się jasne, że władze pruskie chętnie widziałyby w swoim państwie Żydów zasymilowanych, rekrutujących się spośród zamożnych sfer.

Toruń – jak zauważa wybitny badacz dziejów mniejszości żydowskiej Zenon Hubert Nowak⁷ – nie został objęty powyższymi prawami. Dopiero zmodyfikowana wersja poprzednich przywilejów, wydana dekretem gabinetowym w 1802 roku, dała prawo osiedlenia zasiedziałym w mieście Żydom, ale nie gwarantowała go nowo przybyłym⁸. Postępowym przywilejem było dopuszczenie Żydów do korzystania z cechów i stanowisk w magistracie, ale to zależne było również od pozwoleń władz lokalnych. Toruń zatem nie zapewniał wszystkim swoim mieszkańcom praw obywatelskich ani osiedleńczych. Sytuacja ta nie zmieniła się nawet po 1812 roku, gdyż nowo opracowany „dekret emancypacyjny” dla Prus nie objął jego wschodnich prowincji⁹.

Dopiero lata trzydzieste i czterdzieste XIX wieku przyniosły pewne zmiany dotyczące mniejszości żydowskiej w prowincjach pruskich, na dawnych terenach polskich przyłączonych po rozbiorach. Zwiastunem tych zmian było tymczasowe zarządzenie odnośnie do żydostwa w Wielkim Księstwie Poznańskim¹⁰, znane bardziej jako ustawa dotycząca Żydów naturalizowanych i tolerowanych opra-

⁴ *Żydzi polscy. Dzieje i kultura*, pr. zbior., Warszawa 1982, s. 33; *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce (w zarysie do 1950 r.)*, pod red. J. Tomaszewskiego, Warszawa 1993, s. 57.

⁵ *Najnowsze dzieje Żydów*, s. 57.

⁶ *Ibidem*, s. 59.

⁷ Z. H. Nowak, *Dzieje toruńskich Żydów w pierwszej połowie XIX wieku*, „Rocznik Toruński” 1988, s. 112.

⁸ „Thorner Wochenblatt”, wyd. Lambeck, 1846, Nr. 16, s. 141.

⁹ *Żydzi w Polsce Odrodzonej*, pod red. I. Schipera, A. Tartakowera, A. Hafftki, Warszawa 1933–1934, s. 555.

¹⁰ F. Paprocki, *Wielkie Księstwo Poznańskie w okresie rządów Flotwella (1830–1841)*, Poznań 1970, s. 183.

cowana w 1833 roku przez rząd pruski, przy dużym współdziale ówczesnego nadprezydenta prowincji poznańskiej Edwarda Flotwella. Ustawa gwarantująca prawa obywatelskie nie była tylko aktem dobrej woli, ale raczej częścią szerokiego programu germanizacyjnego oraz działania skierowanego ku wyselekcjonowaniu najzamożniejszych rodzin i pozyskaniu ich dla Niemiec. Potwierdziła to m.in. ustawa z 1845 roku, która rozszerzała prawa dla Żydów naturalizowanych, wyłączając ich z obowiązku płacenia podatku rekruckiego¹¹.

Toruńscy Żydzi na swoje prawa czekali do 1846 roku. Jak podaje Zenon Hubert Nowak: „Ministerstwo Sprawiedliwości w Berlinie reskryptem z dnia 8 II 1846 r. pozwoliło nie tylko na nadanie Żydom praw lokalnych, ale także i obywatelskich w państwie, znosząc dotychczasowe ograniczenia”¹². Zarówno wydarzenia w Toruniu, jak i żywa dyskusja na łamach prasy lokalnej wyraźnie ukazują reakcje, jakie wywołał ten rządowy nakaz¹³.

W ciągu następnych czterech lat wydano jeszcze trzy ważne dla pruskiej mniejszości żydowskiej ustawy, były to: z 1847 roku – zacierająca różnice między Żydami naturalizowanymi i emancypowanymi, z 1848 roku – obejmująca również Żydów tolerowanych i z roku 1850, która dała Żydom z terenu Prus równouprawnienie.

Po wieloletnich zmaganiach o uzyskanie praw przysługujących wszystkim obywatelom (bez względu na wyznawaną religię, obyczaje, kulturę) Żydzi mogli poczuć się prawdziwymi obywatelami państwa. Jednak przez cały wiek XIX najbiedniejsi mieszkańcy pochodzenia żydowskiego masowo emigrowali zwłaszcza do Stanów Zjednoczonych, sporadycznie także do Paryża i Londynu. Nasiliła się także migracja zamożniejszych rodzin w głąb Niemiec. Tam wyjeżdżali głównie Żydzi z kręgu haskali, zwabieni rozwijającym się przemysłem, przyspieszonym procesem industrializacji i wizją zmiany statusu majątkowego.

Pomimo licznych niedogodności prawnych i groźby wydalenia z kraju, wielu członków żydowskich zgromadzeń było bezwzględnie oddanych cesarzowi i państwu. Byli to zagorzali orędownicy emancypacji i asymilacji, manifestujący postawę niemieckich patriotów. Intensywność i szybkość tych procesów jest trudna do określenia ze względu na różne niuanse terytorialne i prawne. Według Marii i Kazimierza Piechotków, germanizacja Żydów w zaborze pruskim zakończyła się już w połowie XIX wieku¹⁴, natomiast Hans Holeczek twierdzi, że dotyczyła ona zaledwie 20% tej ludności¹⁵.

Wielu badaczy zauważa silne powiązania procesu emancypacji i asymilacji oraz wzrastania pozycji społecznej i bogacenia się Żydów w państwie pruskim

¹¹ *Żydzi polscy*, s. 33.

¹² Z. H. Nowak, *op.cit.*, s. 115.

¹³ „Thorner Wochenblatt”, wyd. Lambeck, 1846, Nr. 6, s. 50–51; Nr. 8, s. 65–66; Nr. 9, s. 76–78; Nr. 11, s. 93–94; „Thorner Wochenblatt”, wyd. Preuss, 1846, Nr. 8, s. 59–60; Nr. 9, s. 67–68.

¹⁴ M. i K. Piechotkowie, *Bramy nieba. Bożnice murowane na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1999, s. 423.

¹⁵ H. Holeczek, *Die Juden Emanzipation in Preussen*, [w:] *Die Juden als Minderheit in der Geschichte*, pod red. B. Martin, E. Schulin, München 1985, s. 152.

z formami budowlanymi synagog¹⁶. Ci spośród wyznawców judaizmu, którzy pozostali przy swojej wierze nie skorzystali z możliwości konwersji, tworzyli już zupełnie inną – nowoczesną gminę wyznaniową, świadomą swoich praw i pozycji, dumną ze swojej tradycji i kultury, już nie bojaźliwą i skrytą, lecz wykazującą silną potrzebę zmanifestowania swojego istnienia i odmienności wobec lokalnej grupy społecznej. Przemiana nie była tylko dostosowaniem do ówczesnej sytuacji, ale świadomym wyborem nowego sposobu myślenia, którego jednym z istotniejszych czynników było poczucie stabilizacji i stałe miejsce do życia, pracy i modlitwy. Powstawanie w XIX wieku nieznanymi i niestosowanymi do tej pory monumentalnymi formami architektonicznymi w budownictwie synagogałnym tłumaczy się właśnie ową przemianą społeczno-religijną, na którą w dużym stopniu wpłynęły czynniki zewnętrzne, takie jak m.in. rozwój przemysłowy i przemysłowy dziewiętnastowiecznej Europy oraz ruchy narodowowyzwoleńcze i samoświadomość społeczna. Maskile, wywodzący się z zamożnych grup społecznych, ówczesnej finansjery, burżuazji i inteligencji, stawali się fundatorami reprezentacyjnych synagog, które były już świadectwem nowego, zreformowanego kultu.

Formy architektoniczne w stylizacji synagog czerpano z różnych źródeł, w dużej zależności od tego, co działo się w sakralnej architekturze w ogóle. Na początku XIX wieku korzystano z form klasycyzujących, w modnej jeszcze wówczas odmianie palladiańskiej – wielkiego porządku, kolumnowych portyków zamkniętych frontonami, „antycznych” detali umożliwiających w sposób pełny uzyskać powagę i monumentalizm nowo powstających obiektów. Ten sposób budowania znalazł zagorzałych zwolenników, zwłaszcza na terenach znajdujących się pod zaborem rosyjskim. „W architekturze »porządkowej« widziano reguły ponadczasowe wyrażające trwałość i dostojność budowli, w przypadku budynków sakralnych ponadczasowość prawd religijnych”¹⁷. W pierwszej połowie XIX wieku do budowli synagogałnych równolegle zaczynają przenikać formy stylu arkadkowego i sztuki neoromańskiej. Rundbogenstil, tak charakterystyczny dla chrześcijańskich budynków sakralnych Niemiec tego czasu, wniósł do architektury judaistycznej element łagodnego łuku i motyw powielenia, które spowodowały „rozedrganie” płaskiej fasady. Sztuka neogotycka w swym „czystym neostylu” nigdy nie została do końca zaakceptowana przez architekturę synagogałną, ze względu na jednomyślne skojarzenia z architekturą chrześcijańską – kościelną. Poszczególne elementy tego stylu mogły współistnieć jako ozdobnik, wypełniacz lub jako symbol integracji i asymilacji z miejscową społecznością.

¹⁶ V. Hammerschmidt, *Anspruch und Ausdruck in der Architektur des späten Historismus in Deutschland (1860–1914)*, Frankfurt a.M.–Bern–New York 1985; „Europäische Hochschulschriften”, Reihe 37, *Architektur*, Bd. 3, s. 305; I. Müller, *Synagogen in Österreich. Eine kulturhistorische Ergänzung*, [w:] P. Genée, *Synagogen in Österreich*, Wien 1992, s. 117; E. Chojecka, *Europejska architektura synagogałna XIX wieku – jej treści ideowe oraz język form stylistycznych*, [w:] *Architektura Wrocławia*, t. 3, s. 377.

¹⁷ M. i K. Piechotkowie, op.cit., s. 426.

Dla wzmocnienia wyrazu i wymowy architektonicznej projektanci i zlecciodawcy skłaniali się ku wprowadzeniu motywów orientalnych, które mocno akcentowały odmienny charakter budowli, ale przede wszystkim wskazywały na związek z architekturą Wschodu. Określenie dokładnej proveniencji detali – ogólnie nazywanych tu orientalnymi – w wielu przypadkach nie jest możliwe do stwierdzenia, ze względu na silne przemieszanie i nakładanie się form, co stało się niemal manifestem dziewiętnastowiecznej architektury europejskiej. Niemniej jednak wyczuwalne są pojedyncze motywy i detale bliskie architekturze bizantyjskiej, mauretańskiej, arabskiej, a nawet w niektórych przypadkach egipskiej, co tłumaczy się odwołaniem danego zgromadzenia żydowskiego do tradycji, pamięci i architektury przodków. Nie oznaczało to jednak bezkrytycznego i bezkarnego stosowania minaretów, kopuł, gwiazd, czwórliści i innych jeszcze elementów kojarzących się z budownictwem wschodnim, a nawet spotykało się z krytyką znanych architektów. Edwin Oppler i Albrecht Rosengarten twierdzili bowiem, że formy orientalne nie przystają do nowoczesnej religii judaistycznej¹⁸.

Nie należy jednak zapominać o jeszcze jednym zjawisku charakterystycznym dla dziejów architektury – mianowicie o projektach typowych lub realizacjach wzorcowych. Do takich z pewnością można zaliczyć synagogi drezdeńską (1839/1840) i paryską (1850) Gotfrieda Sempere, berlińską (1859–1866) Eduarda Knoblaucha i Augusta Stülera czy wiedeńską (1858) i budapeszteńską (1859) Ludwiga von Förstera.

Różnorodność form synagog wynika z dwóch aspektów. Z jednej strony był to typowy dla epoki XIX wieku pluralizm stylowy, z drugiej zaś, brak dokładnych danych o wyglądzie świątyni jerozolimskiej stymulował do poszukiwania form bliższych wyobrażeniu o niej, niż przeświadczeniu o rzeczywistym podobieństwie. Zewnętrzna „tkanka” architektoniczna synagog nosła dodatkowo endogeniczne przesłanie o nienaruszalnej tożsamości członków gminy, ale i o przyjęciu przez kahał nowych warunków, zasymilowaniu z miejscową społecznością.

Nie tylko forma zewnętrzna manifestowała zasadnicze zmiany, jakie dokonywały się w obrębie religii judaistycznej. Również we wnętrzach zauważalne były przekształcenia, dla których wzorce czerpano z wnętrz kościołów protestanckich. Obok tradycyjnych empor – babińców (bez kratownicowego już oddzielenia) pojawiają się empyry organowe i chóralskie, co świadczyło o włączeniu do obrządku niestosowanego do tej pory elementu wzbogacającego oprawę nabożeństw¹⁹. Nowe ustawienia almemoru i bimy świadczyły o wzmocnieniu znaczenia kazań, które – jak wiemy z przekazów – coraz rzadziej głoszono w języku hebrajskim, a chętniej w języku lokalnym (niemieckim) zrozumiałym dla wszystkich uczestników modłów. Jak zauważa Ewa Chojecka, „w sensie ideowym synagoga re-

¹⁸ E. Chojecka, *op.cit.*, s. 382.

¹⁹ W toruńskiej synagodze organów używano od 1893 r. – „Gazeta Toruńska” 1893, nr 108, 11 V.

formy dokonuje ważnego przeformowania pojęć. [...] zastępowała ona tradycję dawnej zburzonej świątyni jerozolimskiej”²⁰.

Język form stylistycznych i treści ideowe zawarte w architekturze żydów reformowanych są zapewne najbardziej spektakularne i interesujące z punktu widzenia przemian zachodzących w XIX wieku. Jednak jest to zaledwie część szerokiej problematyki architektury synagoidalnej, pozostawiająca nadal bez odpowiedzi wiele pytań pojawiających się w wyniku uszczuplonego materiału archiwalnego i badawczego po ostatniej wojnie. Takim przykładem jest nieistniejąca już toruńska synagoga.

Trudno ustalić, kiedy do Torunia przybyły pierwsze rodziny żydowskie. Ze względu na obostrzenia prawne i zakazy osiedleńcze było ich na pewno niewiele. Wiadomo z przekazów źródłowych, że w 1723 roku istniał na Jakubskim Przedmieściu cmentarz żydowski, wydzielony specjalnie dla potrzeb niewielkiej gminy²¹. Również w pobliskim Podgórzu przed rokiem 1847 (tj. przed otwarciem synagogi) mieszkało kilkadziesiąt rodzin żydowskich.

Mimo tak nielicznej grupy wyznawców, kahał dążył do wybudowania własnego domu modlitwy w mieście. W początkowym okresie, z powodu braku prawnych możliwości do zakupu nieruchomości, spotkania modlitewne odbywały się w wynajętych mieszkaniach toruńskich kamienic w obrębie Nowego Miasta – najpierw przy ul. Prostej, a następnie przy ul. Wysokiej 16 (przed wybudowaniem tam siedziby Towarzystwa Naukowego). W wyniku starań i zabiegów starszyny gminy w 1844 roku władze centralne w Berlinie wydały zgodę na budowę synagogi.

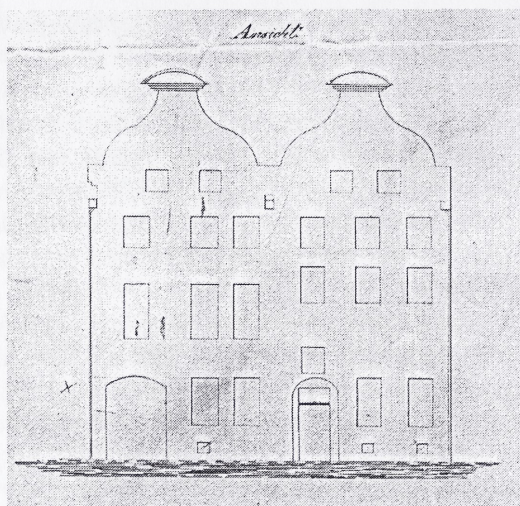
Miasto przydzieliło gminie teren przy międzymurzu, rozciągający się pomiędzy ulicą Szczytną a Podmurną (ul. Szczytna 10–12, ul. Podmurna 65–67) wraz z istniejącymi tam dwiema bliźniaczymi kamienicami zwieńczonymi szczytami o barokizujących formach (il. 1). Na podstawie rysunków archiwalnych oraz podobnych budynków znajdujących się na tej ulicy można z dużą pewnością sądzić, że przejęte budynki pochodziły z okresu gotyckiego, choć miały już nieco zatartą stylistykę średniowieczną przez kolejne przebudowy nowożytnie. Kamienica przy ul. Szczytnej 12 jest wspomniana w materiałach źródłowych dotyczących Torunia ze względu na jej kolejnych właścicieli i wyposażenie wnętrza. Na początku XVIII wieku należała ona do burmistrza toruńskiego Jana Gotfryda Rösnera, później przeszła w ręce rodziny Borkowskich, a od 1780 roku zamieszkiwał w niej kolejny burmistrz Torunia Jan Samuel Zerneck²². Prawdopodobnie z drugiej połowy wieku XVIII pochodziły kręcone, bogato dekorowane schody²³,

²⁰ E. Chojecka, op.cit., s. 378.

²¹ M. Niedzielska, *Cmentarze toruńskie*, Toruń 1992, s. 56–58.

²² S. Dąbrowski, *Portale, bramy i sienie toruńskie XVIII-go wieku*, „Zapiski TNT”, t. 9, 1933, nr 7–8, s. 145–146, tabl. 26.

²³ Schody te zostały wspomniane w następujących pracach: Boethke, *Geschichte des Copernicus Verein*, Thorn 1904, s. 104, 108, 127; *Der Führer durch Thorn und seine Umgebung*, Thorn 1917, s. 36 i n.; Z. Kruszelnicki, *Z dziejów kultu przeszłości w Toruniu*, cz. 2, „AUNC Zabytko-



Il. 1. Widok fasad kamienic należących do gminy żydowskiej. Stan przed przebudową.
Źródło: AP, AmT F 449, k. 208

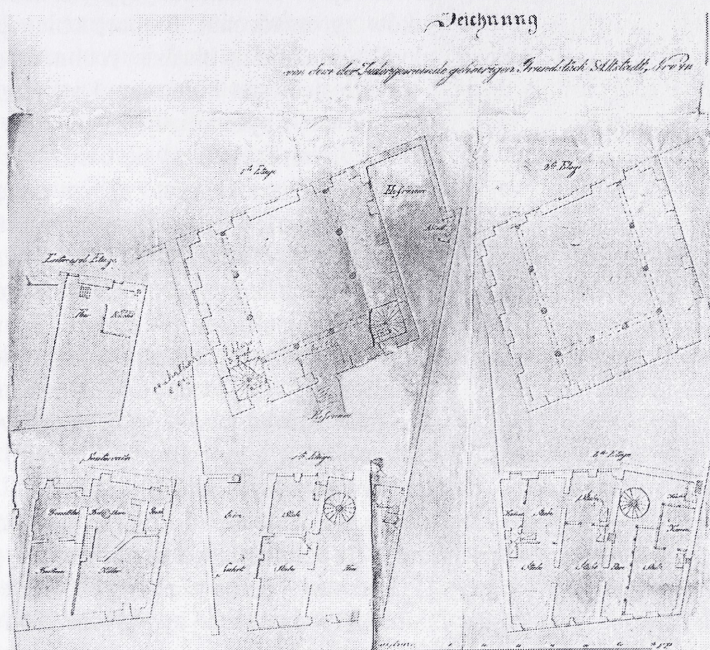
które jeszcze widać na pierwszych rysunkach ukazujących zagospodarowanie działki należącej do gminy²⁴. W roku 1792 Zernecke przekazał kamienicę kamlarii, a ta w 1840 roku sprzedała ją szklarzowi Augustowi Heisowi. Późniejszym użytkownikiem była gmina kahalna, która pomieszczenia w kamienicach szybko zaadaptowała na cele zgromadzenia, między innymi na potrzeby szkoły elementarnej, tworząc niewielkie *klojzy* i *sztiblechy*, ale priorytetem było wybudowanie własnej świątyni.

Zaraz po uzyskaniu centralnych subwencji legislacyjnych przystąpiono do sporządzenia projektu pierwszej i – jak pokazała historia – jedynej synagogi w Toruniu. Projekty synagogi powstały zapewne przed wrześniem 1847 roku. Zachowane w archiwum toruńskim rysunki nie są ani datowane, ani sygnowane, nie mają także daty zatwierdzenia i nazwy urzędu wydającego pozwolenie na budowę²⁵ (il. 2). „Dom Rösnera, burmistrza toruńskiego, któremu niedawno

znawstwo i Konserwatorstwo” VI, Toruń 1977, z. 77, s. 46. Dokumenty ikonograficzne: Archiwum Miejskie w Toruniu, Kat. II XVIII.16; Muzeum Miejskie w Toruniu I.C.3 *Hölzere Wendeltreppe im Haus Altstadt Nr 411. Thorn Aufgenommen und gezeichnet von Kaufmann Stadtbaurath. Pfortographie von Alex. Jacobi Thorn.*

²⁴ Najpóźniejsze rysunki – rzuty, na których pokazane są jeszcze schody, pochodzą z 1873 r., tj. z czasu, kiedy Carl Pichert wykonał projekt galerijki łączącej synagogę z kamienicą. Na rysunkach z 1885 r. widoczna jest już nowoczesna klatka schodowa. Według S. Dąbrowskiego (patrz przyp. 22) schody kręcone zostały przewiezione do Malborka i umieszczone na zamku w tzw. Wysokiej Wieży. Prawdopodobnie związane to było z pracami konserwatorskimi prowadzonymi na zamku malborskim przez Steinbrechta.

²⁵ Akta dotyczące synagogi toruńskiej: Akta miasta Torunia, Budowlane (G) – dalej AmT G, sygn. 3427, 3429, 4448, 4450; Akta miasta Torunia, Gruntowe (F) – AmT F, sygn. 447–452.



Il. 2. Rozplanowanie zabudowy działki przy ul. Szczytnej nr 10–12 na poziomie przyziemia i piętra. Po lewej fragmenty rzutów na poziomie suterenu i antresoli. Projekty powstały przed wrześniem 1847 r. Źródło: AP, AmT F 449, k. 208

wystawiono pomnik na dziedzińcu ratuszowym, przeszedł w posiadanie gminy żydowskiej tutejszej. Ze starego budynku nie ma ani śladu, nawet sławne schody usunięte. Dziś stoi na tym miejscu szkoła żydowska od frontu, a bożnica od tyłu. Wielbiciele nieszczęśliwego Rösnera, oszczędziwszy coś z pieniędzy złożonych na pomnik, chcą na szkole żydowskiej zawiesić tablicę ku czci Rösnera²⁶.

Budynek synagogi założony był na planie zbliżonym do kwadratu (18,87 na 16,95 m) z dwiema wewnętrznymi klatkami schodowymi przy ścianie zachodniej, prowadzącymi na emporę; zamknięty dwuspadowym dachem, o niewielkim spadku połaci. Miał jednoprzestrzenną salę modlitwy z wydzielonym miejscem przy ścianie wschodniej na *Aron ha-kodesz* i wolno stojącą *bimę* oraz antresolę dla kobiet, wspartą na konsolkowym gzymsie podtrzymywanym przez dziesięć kolumn, obiegającą salę wzdłuż trzech jej ścian. Na osiach kolumn przyziemia posadowiono kolumny antresoli, wspierające płaski strop. Wysoka partia cokołowa górnych kolumn została wkomponowana w płycinową balustradę balkonu dla kobiet.

²⁶ „Gazeta Toruńska” 1893, nr 228, 3 X.

Tego typu układ zapewniał możliwość sprawowania tradycyjnych nabożeństw, z określonym uczestnictwem członków zgromadzenia. Empora obiegająca salę modlitwy z trzech stron (a nie z jednej) wskazuje na bardziej rozbudowany program architektoniczny. Podparcie jej dziesięcioma kolumnami stanowi odwołanie do tablic Mojżeszowych z dekalogiem i symbolizuje siłę gminy opartej na boskich prawach. Motyw dwu kamiennych tablic stał się bardzo czytelnym znakiem religii Mojżeszowej. Spotyka się go bardzo często przy wewnętrznych i zewnętrznych dekoracjach synagog, np. jako zwieńczenie zachodnich fasad, jak chociażby w synagogach autorstwa L. von Förstera w Wiedniu i Budapeszcie czy bliższych nam synagogach: na Tłómackiem wg projektu L. Marconiego, w Krakowie projektu J. Hercoka i we Włocławku wg projektu F. Tournelle'a. We wnętrzach motyw dwóch półokrągło zakończonych tablic pojawia się w górnych wykończeniach *mizrachów* – tabliczek przeznaczonych do zawieszenia na wschodniej ścianie synagogi, a także jako haft na woreczkach na *tefilin* (in. filakterje – służące do przechowywania zwitków z cytatami biblijnymi), a nawet na zwykłych wycinankach – *szewisi* i kobiecych robótkach ręcznych.

W toruńskiej synagodze zwraca uwagę sam układ kolumn pod emporą – w każdym widoku mamy ich po cztery. Tu ponownie warto odwołać się do symboliki liczb, gdyż – jak zauważa D. Forstner – suma pierwszych czterech liczb daje liczbę dziesięć, a więc liczbę kolumn w omawianej synagodze. Taki rozstaw podpór budzi skojarzenia nie tylko z symboliką liczby cztery, ale także z tetragramem, a nade wszystko z budową Namiotu Spotkania będącego dla Izraelitów prototypem Świątyni Salomona, w której znalazła się Arka Przymierza²⁷. Wydaje się zatem – a wnioski te możemy wysnuwać dziś tylko na podstawie rysunków archiwalnych – że ta na pozór skromna budowla zaopatrzona była w typowy program znaków mieszczących się w kanonach wyposażenia świątyni żydowskiej.

Eleonora Bergman zauważa, że kwadratowy lub zbliżony do kwadratu rzut synagog mógł być nawiązaniem do wzorów bizantyjskich lub indywidualną próbą przetworzenia biblijnej wizji świątyni jerozolimskiej, ewentualnie wynikał z sięgnięcia do wzorów durandowskich²⁸.

O wyposażeniu synagogi wiemy również niewiele. Zachowało się zaledwie pięć przedmiotów, które prawdopodobnie stanowiły jej wyposażenie²⁹. Najcenniejszym z nich jest *parochet*, czyli zasłona na *aron-ha-kodesz* zamówiona w niemieckim warsztacie tkackim i ukończona w 1872 roku³⁰ (il. 3). Zasłona wykonana jest z kremowego atłasu, na który nałożono drobne hafty i aplikacje o formach floralnych – na obrzeżach jako bordiura, u góry w układzie gir-

²⁷ D. Forstner Osb, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, s. 44–45, 369.

²⁸ E. Bergman, Orient w architekturze synagog na ziemiach polskich w XIX i XX wieku, Warszawa 1995, pr. dokt. mps, s. 81.

²⁹ Informacje na podstawie kart obiektów zgromadzonych w Muzeum Żydowskim Instytutu Historycznego w Warszawie.

³⁰ Zbiory Muzeum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, nr inw. C-45; przekaz Muzeum Miejskiego w Toruniu w 1949 r.

landowo-festonowym, pośrodku w układzie koncentrycznym, jako dekoracyjna oprawa inskrypcji hebrajskich. Górna inskrypcja otoczona wieńcem roślinnym zwieńczonym Koroną Tory (K, T – litery po bokach korony) jest fragmentem modlitwy wygłaszanej podczas święta Nowego Roku – *Rosz ha-Szana* (dwa pierwsze wersy) i Dnia Pojednania *Jom Kippur*:

Zadmijcie na nowiu w rogi, podczas uroczystości dnia święta naszego.

Gdyż ustawa to dla Izraela, prawem od Boga Jakuba.

Albowiem w dniu tym przebaczy wam,

by oczyścić was od wszystkich grzechów waszych,

przed Wiekuistym będziecie oczyszczeni.

Dolna inskrypcja zamknięta w kolistej plecionce z wici akantu i perełkowania daje nam wskazówki dotyczące fundatorów *parochetu*:

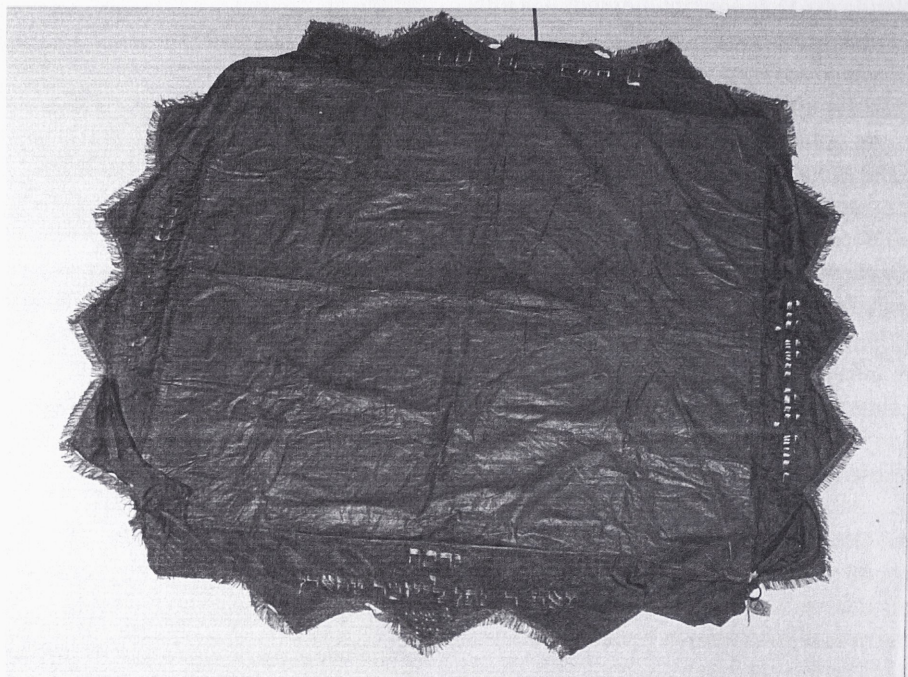
Ofiara serca

Na chwałę Tory i religii od Szymona syna r[abbiego] Mosze Jechiela Kirkhajma z Fr[ankfurtu] nad Menem i Jego małżonki Ernestyny córki Natana Lejzora z Torunia. W dniu ich ślubu w Lag Ba-Omer. 632. [1872]

Zarówno wszystkie inskrypcje, jak i dekoracje floralne zostały wyhaftowane posrebrzaną nicią na podkładzie teksturowym, dzięki czemu uzyskano wypukłość ozdób i charakterystyczne dla tego rodzaju sztuki walory plastyczne. Imponujące rozmiary tkaniny (317 na 140 cm) świadczyć mogą o rozmiarach *aron-ha-kodeszu*, o którym niestety nie udało się uzyskać żadnych informacji. Prawdopodobnie z zasłony tej korzystano tylko podczas świąt, które wymienia się w inskrypcji, co potwierdza dodatkowo jej jasny kolor przypisany owym uroczystościom.



Il. 3. Parochet – zasłona na aron-ha-kodesz – z synagogi toruńskiej, wykonany w 1872 w Niemczech. Źródło: zbiory Muzeum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, nr inw. C-45



Il. 4. Baldachim ślubny z synagogi toruńskiej wykonany w 1872. Źródło: zbiory Muzeum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, nr inw. C-48

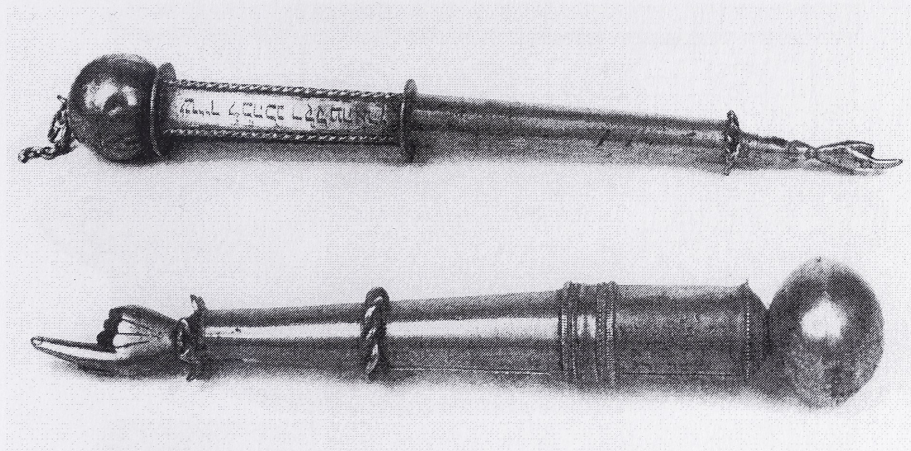
Kolejny przedmiot zachowany z toruńskiej synagogi to baldachim ślubny³¹ (il. 4), rozpinany nad głowami pary przystępującej do zaślubin i rabina podczas uroczystości w synagodze. *Chupa* wykonana została z niebieskiego rypsu na sztywniejszym podkładzie lnianym i zdobiona ząbkowatym lambrekinem z frędzlami, pokrytym kilkoma inskrypcjami w języku hebrajskim. Widniejący na obrzeżach lambrekinu napis:

Głos wesela, głos radości
głos oblubieńca, głos oblubienicy

dotatkowo podkreślał przeznaczenie przedmiotu i wskazywał na charakter święta. Czas powstania baldachimy określa się na rok 1872, a jego fundatorem był – wspomniany już – Natan Lejzor, członek toruńskiej gminy.

Do stałego wyposażenia świątyni należała także tzw. wskazówka Tory. Znane są dwa takie przedmioty, pochodzące z drugiej połowy XIX wieku. Jeden z pewnością był własnością gminy toruńskiej, o czym świadczy wygrawerowany napis

³¹ Ibidem, nr inw. C 48.



Il. 5. Wskazówka Tory z synagogi toruńskiej wykonana w drugiej połowie XIX wieku i wskazówka Tory należąca do gminy Podgórz, wykonana w 1877 r. Źródło: zbiory Muzeum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, nr inw. C-149 i C-144

na rękojeści: *należy do synagogi gminy Toruń*³². Drugi natomiast był darem dla żydowskiej gminy na Podgórzu, co również potwierdza inskrypcja³³ (il. 5):

Oto jest dar dla świętej gminy Podgórz
Jehudy syna rabiego A. z Torunia,
Mosze syna rabiego CH. Curfa z Torunia w roku 637. [1877]

Obydwa przedmioty, wykonane ze srebra techniką odlewania i grawerowania, miały formę wskaźnika zakończony zamkniętą dłonią z wyciągniętym palcem wskazującym. Na rękojeści zastosowano zdobienia w postaci przewiązek, plecionek, a górny koniec zwieńczono formą kulistą.

Jedną z części obrządku była ablucja, do której używano oddzielnych naczyń. Z synagogi toruńskiej zachowała się owalna misa³⁴ (il. 6), zdobiona pasami meandru i inskrypcją donacyjną w języku hebrajskim:

Na pamiątkę Abrahama,
syna rabiego Jakuba Halewi i jego żony,
niech odpoczywa w raju Lei,
córkni naszego nauczyciela i Pana Nochuma Halewi.
Święta gmina Toruń. 637. [1877]

³² Ibidem, nr inw. C 149.

³³ Ibidem, nr inw. C 144.

³⁴ Ibidem, nr inw. B 498.



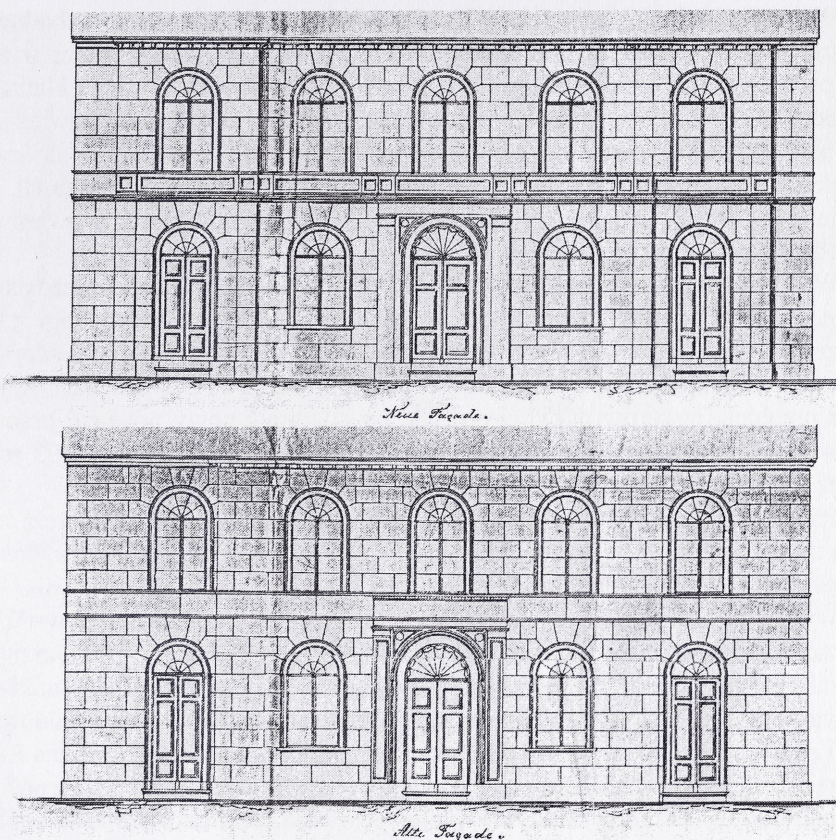
Il. 6. Misa z synagogi toruńskiej służąca do rytualnego obmycia rąk. Wykonana przed 1877 r. Źródło: zbiory Muzeum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, nr inw. B-498

Na podstawie wymienionych przedmiotów kultu religii żydowskiej możemy się jedynie domyślać, jak mogło wyglądać wnętrze toruńskiej synagogi. Nadal jednak w wielu kwestiach pozostaje ono niewyjaśnioną zagadką. Niestety nie zachowały się elementy dekoracji architektonicznej ani żadne dowody świadczące o stałym wyposażeniu.

Sami Żydzi z kręgu ortodoksów i chasydów nie dbali o bogate wyposażenie swoich domów modlitwy, gdyż stanowiły one jedynie „przystań” w ich wędrówce. Elementy wyposażenia były zatem ruchome, łatwe do wymontowania i przeniesienia w inne miejsce, a spośród nich najważniejszy był zwój tory, zawsze ręcznie pisany przez *sofera*, nawijany na wałki, często misternie obrabiane³⁵.

Elewacje utrzymane były w charakterze klasycyzującym, jednak w bardzo uproszczonej wersji, z boniowaniem całych płaszczyzn, z gładkimi pilastrami flankującymi wejście i rytmicznie rozmieszczonymi, identycznie wykrojonymi oknami, zamkniętymi łukami pełnymi (il. 7). Skromne rozwiązanie fasady świadczyć mogło o pozycji Żydów w hierarchii mieszkańców Torunia i ich przekonaniu o tymczasowym pobycie, zwłaszcza w sytuacji braku wystarczających zapewnień ze strony władz rządowych i ciągłym oczekiwaniu na znak powrotu do wyczekiwanej świątyni jerozolimskiej.

³⁵ M. Goldstein, K. Dresner, *Kultura i sztuka ludu żydowskiego na ziemiach polskich*, Lwów 1935, s. 58.



Il. 7. Widoki fasady synagogi – górny: po dobudowie przedsionka. Stan z 1872.; dolny: przed przebudową. Stan z 1847 r. Źródło: AP, AmT G 4450, k. 48

Toruńska synagoga, podobnie jak bożnice innych niewielkich miast, wykazuje pewną sprzeczną prawidłowość³⁶. Z jednej strony widoczne jest dążenie gminy do wyizolowania, co objawiało się chowaniem synagog za innymi budynkami, w głębi działki (w Toruniu za dwoma frontowymi kamienicami), jakby w odcięciu od rzeczywistego świata. Z drugiej jednak strony jest wyraźne dążenie do zasygnalizowania własnej obecności, tożsamości i indywidualizmu, płynącego z przekonań religijnych i tradycji kulturowych, wzbudzenie szacunku dla małej gminy miejscowej społeczności.

³⁶ Tę prawidłowość potwierdzają również przykłady z Wrocławia, o czym wspomina L. Ziątkowski, op.cit., s. 373–374.

W latach siedemdziesiątych XIX wieku kahał zdecydował o rozbudowie i przebudowie budynków należących do gminy. W 1872 roku Geittner wykonał projekt powiększenia świątyni o parterowy przedsionek z dwiema klatkami schodowymi prowadzącymi na emporę dla kobiet. Projekt zakładał powiększenie przestrzeni świątyni o zlikwidowane wewnętrzne klatki schodowe, których funkcje przejęły nowe, dostawione po bokach parterowego przedsionka (il. 8). Projekt został zatwierdzony 13 kwietnia 1872 roku przez Ernesta Schwartza – urzędnika magistratu miasta.

W rok później – 8 czerwca 1873 – architekt miejski Carl Pichert przedstawił Urzędowi Policji Budowlanej projekt galerii łączącej budynek synagogi z kamienicami, a 29 lipca 1873 roku projekt modernizacji parteru południowej kamienicy. Zmiany objęły wyburzenie lekkich drewnianych ścianek działowych oraz przebicie otworów drzwiowych tak, by stworzyć nowy przejazd bramny prowadzący w głąb posesji. Projekt został zatwierdzony w sierpniu 1873 roku przez F. Werrmanna.

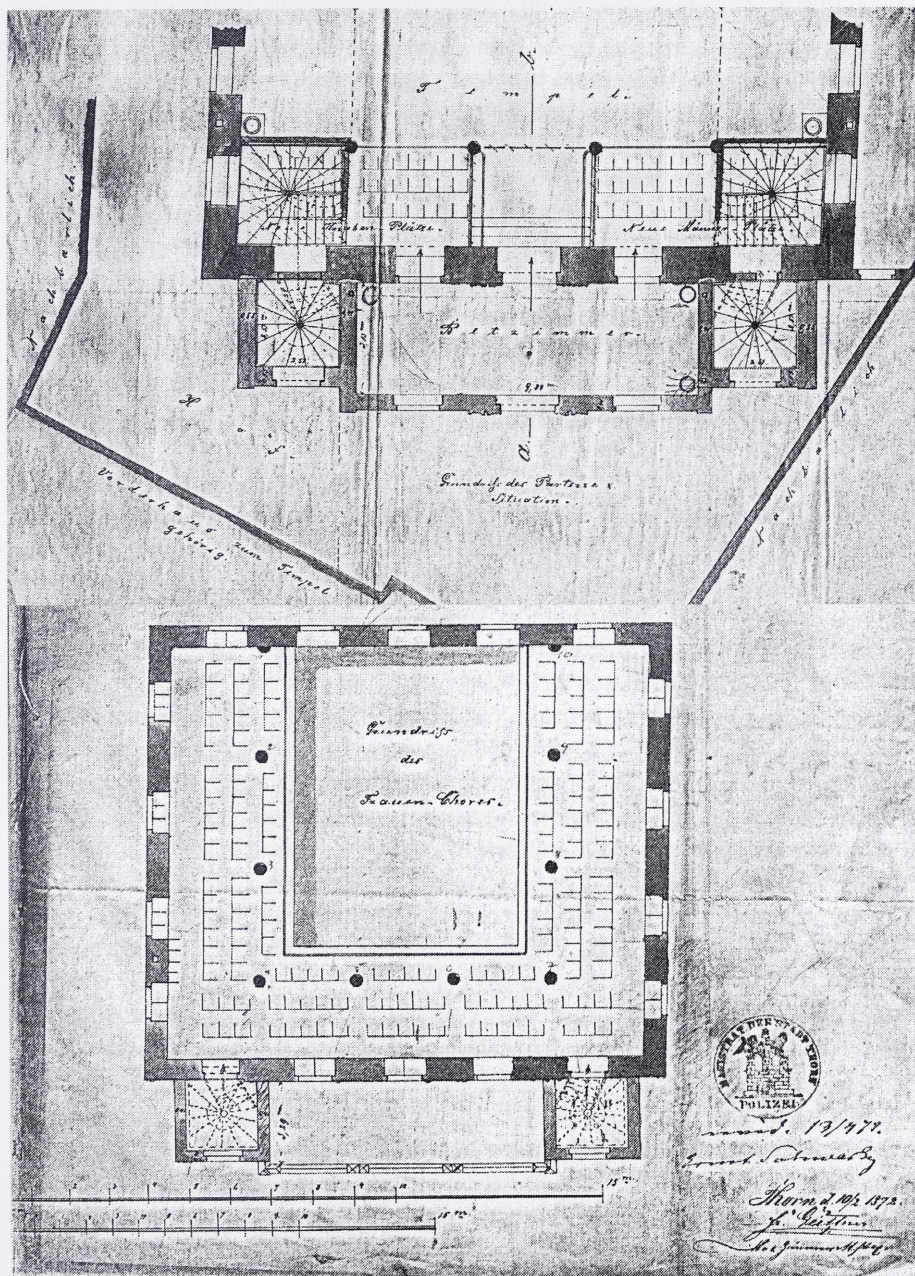
Prawdopodobnie były to pierwsze próby modernizacji kamienic, które z czasem miały doprowadzić do stworzenia optymalnego rozwiązania wewnątrz, dostosowanego do wymagań kultu, obrządku i edukacji członków zgromadzenia.

Wydaje się, że całościowy projekt przekształceń w kamienicach powstał na początku 1885 roku, o czym świadczą odnalezione w toruńskim archiwum mocno zniszczone rysunki przebudowy tutejszego domu synagogałnego. Rysunki nie są sygnowane, ale prawdopodobnie zostały złożone w Urzędzie Policji Budowlanej i zatwierdzone w kwietniu 1885 roku przez radcę budowlanego Juliana Rehberga³⁷. Projekt został zrealizowany, o czym świadczą prywatne, ocalałe z pożogi wojennej fotografie ulicy Szczytnej z nietypową dla architektury miasta kopułą nad ryzalitem kamienicy kahału.

Opierając się na fragmentarycznie zachowanym materiale archiwalnym, można w miarę dokładnie ustalić, jak wyglądały kamienice gminy po ich przebudowie (il. 9). Największe przekształcenia dotyczyły parteru. Przejazd prowadzący w głąb posesji ułożono w południowej kamienicy. Istniejący wcześniej w północnym budynku przejazd zamurowano, a uzyskaną w ten sposób powierzchnię wykorzystano na rytualną ubojnię. Zgodnie ze zwyczajami rytualna rzeźnia mogła pojawić się tylko przy spławnej rzece. Wydaje się, że wymóg ten w przypadku toruńskiego zgromadzenia był spełniony, dzięki płynącej pod ulicą Podmurną niewielkiej rzeczce, zasilającej w dawniejszych wiekach fosy miasta. Ponadto z przekazów źródłowych wiadomo, że gmina utrzymywała się z podatków członków (na synagogę, szkołę i najuboższych Żydów zgromadzenia), natomiast dodatkowym sposobem finansowania był handel kosztownym mięsem³⁸. Obszerne pomieszczenie, nazywane na rzutach *Fleischhalle*, ze względu na nową adapta-

³⁷ Wnioski na podstawie fragmentów podpisu Rehberga i dat.

³⁸ Gmina utrzymywała rabinę, rzeźnika, sekretarza, kantora, grabarza i *pedela-szamesa* – na podstawie: *Almanach gmin żydowskich w Polsce*, t. 1, Warszawa 1939, s. 245.



II. 8. Projekt dobudowy przedsionka – rzut na poziomie przyziemia i antresoli. Stan z 1872 r. Źródło: AP, AmT G 4450, k. 48

cję musiało być modernizowane. Planowano zapewne wzmocnienie stropu, gdyż na przekrojach widoczne są belki stalowe wsparte na żeliwnych kolumnkach. Pomiędzy ubojnią a przejazdem bramnym prawdopodobnie (rysunek nieczytelny – il. 9) znajdował się hol prowadzący do pomieszczenia w tylnym trakcie i ku klatce schodowej. Na wyższych kondygnacjach całkowicie zmienił się układ ścianek działowych wykonanych w konstrukcji szkieletowej.

Na pierwszym piętrze wyburzono zbędne podziały i utworzono obszerną salę służącą różnego rodzaju zebraniom i zgromadzeniom, zarówno religijnym, jak i świeckim. To wielofunkcyjne pomieszczenie spełniło potrzeby *beth midrasz* i małej synagogi, podobnej do „synagogi tygodniowej” istniejącej przy Świątyni Gminy Braci na rogu ul. Szewskiej i Dominikańskiej w Poznaniu³⁹. W latach trzydziestych XX wieku urządzono tam dodatkowo scenę dla różnego rodzaju widowisk i przedstawień teatralnych⁴⁰.

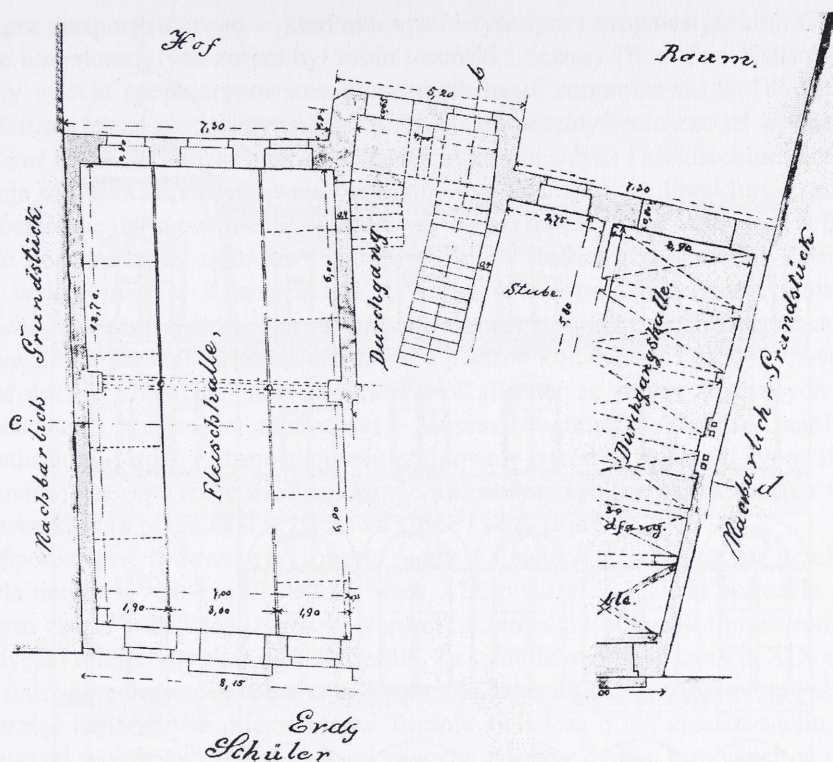
W obrębie przedniego traktu drugiego piętra wydzielono cztery różnej wielkości pomieszczenia połączone amfiladowo, z dostępem do centralnie położonej kuchni, a w trakcie tylnym utworzono dwie sale lekcyjne. Poddasze również przewidziane było dla celów mieszkalnych bądź szkolnych, o czym świadczą dość duże okna. Przy konstrukcji nowej klatki schodowej, w centralnej części traktu tylnego, użyto nowoczesnej wówczas techniki zwanej stropem Kleina.

Najbardziej znaczącym przejawem zmian architektonicznych była elewacja zachodnia, od strony ul. Szczytnej – dawniej Schüllerstrasse (il. 10). Kamienice zostały ujednoczone przez rytmikę otworów okiennych i drzwiowych, kontynuację detalu architektonicznego oraz zastosowanie jednorodnej dla całości dominanty kompozycyjnej w postaci ryzalitu zwieńczonego kopułką z sygnaturką z Gwiazdą Syjonu. Fasada stanowiła zwartą kompozycyjnie bryłę z charakterystyczną dla neostyli mieszkanką motywów architektonicznych. Wyczuwalne są tu elementy zaczerpnięte ze stylu arkadkowego i neoromańskiego, wyrażające się w zastosowaniu rytmicznych łuków pełnych w zwieńczeniach otworów na poziomie parteru i pierwszego piętra, ale najbardziej zaskakujące dla miejscowej architektury były motywy orientalne. Ponad południowym ryzalitem fasady wznosiła się cebulasta kopuła z iglicą złożoną z kuli i heksagramu. Dodatkowym elementem nasuwającym skojarzenia orientalne był dekoracyjny grzebień, wykonany techniką metaloplastyczną na kalenicy dachu, w formie rytmicznie powtarzających się i powiązanych ze sobą sześcioramiennych gwiazdek. Heksagram utworzony z dwóch skrzyżowanych równoramiennych trójkątów stał się najstarszym symbolem wyznawców religii judaistycznej. Nazywany również „tarczą Dawida”, „gwiazdą Dawida” lub „pieczęcią Salomona” symbolizował Boga, a także był wspomnieniem gwiazdy znad portalu świątyni jerozolimskiej⁴¹.

³⁹ Z. Ostrowska-Kęłbowska, *Architektura i budownictwo w Poznaniu w latach 1780–1880*, Warszawa–Poznań 1982, s. 424.

⁴⁰ AmT G 4450, s. 178, Rysunek na urządzenie sceny w sali posiedzeń Domu Żydowskiej Gminy Wyznaniowej. Toruń, ul. Szczytna.

⁴¹ D. Forstner Osb, op.cit., s. 62.



Il. 9. Fragment rzutu parteru kamienic znajdujących się przy ul. Szczytnej, należących do gminy żydowskiej, 1885 r. Źródło: AP, AmT G 4450, rys. luźne, nienumerowane

Podobnie jak w innych obiektach judaistycznych, tak i tutaj ustalenie proveniencji motywów orientalnych nie jest możliwe. Na pewno wprowadzają one pierwiastek egzotyki do miejscowej architektury, ale pojedynczy, wyrwany element nie może tu przesądzać o pochodzeniu wzoru z konkretnej stylistyki Wschodu. Bardziej prawdopodobne wydaje się, że projektant wzorował się na istniejących obiektach europejskich, a może znał pierwsze architektoniczne pisma teoretyczne, w których próbowano odpowiedzieć na pytanie o najbardziej odpowiedni styl dla budowli synagogałnych? Problem w tym, że na obecnym etapie badań nie udało się ustalić kim był autor przebudowy; czy pochodził z Torunia, czy był powiązany z jakimś innym rejonem, czy szkołą architektoniczną. Prawdopodobnie związany był jednak z miejscową, pruską tradycją architektoniczną, na co wskazują elementy neogotyku wkomponowane w całość organizacji fasady budynku elementarnej szkoły żydowskiej. Okna drugiego piętra



Il. 10. Rekonstrukcja fasad kamienic należących do gminy żydowskiej. Stan po przebudowie w 1885 r. oprac. autorka

i strychu zamknięte łukami odcinkowymi oraz dekoracyjne gzymsy (zygzakowy i ząbkowy), uzyskane dzięki ceglany kształtkom, nieodparcie nasuwają skojarzenia z neogotyckimi budynkami użyteczności publicznej.

Toruńskie środowisko żydowskie stanowiło coraz rzadziej spotykaną na terenie Prus ostoję ortodoksji (pojedyncze ośrodki znajdowały się także w Grodzisku i Poznaniu). Od połowy XIX wieku Żydzi poczęli bardziej aktywnie przeciwstawiać się swoim współwyznawcom odchodzącym od tradycyjnej religii i postawy społecznej. Poczuli wyraźną potrzebę przeprowadzenia odnowy i odrodzenia we-

wnątrz diaspory, idącego w kierunku syjonistycznym i propalestyńskim. Głównym inicjatorem tych zmian był rabin toruński i uczony Hirsch Zwi Kalischer⁴², który w celu spopularyzowania głoszonych haseł zorganizował w 1860 roku w Toruniu zjazd propalestyński, a swoje hasła i przemyslenia zawarł w książce *Driszat Cijon* (Odnowa Syjonu) wydanej w języku jidysz i niemieckim. Konferencja toruńska zapoczątkowała następne – w 1861 roku we Frankfurcie, gdzie umocniło się ugrupowanie dążące do wyzwolenia Palestyny, w 1864 roku w Berlinie, podczas której założono Centralny Komitet Kolonizacji Żydów w Palestynie, w 1884 roku w Katowicach. W 1866 roku w Toruniu wspólnie z rabinem Elijehnem Gutmacherem ogłosili odezwę do wszystkich braci Żydów, w której wzywali do poparcia głoszonych haseł i planów kolonizacji Palestyny. Mimo dość dużego poparcia, jakie uzyskał Zwi Kalischer ze strony znaczących dla społeczności żydowskiej osobistości – Mosesa Montefiore, Adolpha Cremieux i Rothschilda – tego rodzaju akcje nie znajdowały wśród mniejszości żydowskiej z terenu Prus zbyt wielu zwolenników⁴³. Tu proces asymilacji i integracji z niemiecką kulturą przebiegał wyjątkowo silnie i skutecznie.

Społeczność żydowska w Toruniu nigdy w dziejach tego miasta nie przekroczyła nawet 10% ludności, jednak wiek XIX pokazał, jak silnie walczyła ona w tym czasie o zasygnalizowanie własnej tożsamości i obecności przez religię, tradycję i miejsce spotkań zgromadzenia. To ostatnie w drugiej ćwierci XIX wieku stało się celem usilnych starań i dążeń kahału. Zaledwie kilka archiwaliów i pamięć najstarszych mieszkańców Torunia świadczą o ich zrealizowaniu. Po pierwszej wojnie światowej nastąpił znaczny odpływ Żydów toruńskich w głąb Rzeszy. W tym okresie w Toruniu mieszkało zaledwie dwadzieścia rodzin żydowskich⁴⁴. W latach trzydziestych gmina żydowska powiększyła się na skutek napływu Żydów z byłego zaboru rosyjskiego.

Budynek synagogi wraz z całą zabudową należącą do gminy żydowskiej zostały całkowicie zniszczone w 1939 roku, a teren rozciągający się pomiędzy ulicami Podmurną i Szczytną przez wiele lat swą pustką świadczył o nieistniejącej już tradycji i kulturze.

⁴² Zebi Hirsch ben Salomo Kalischer (*01 IV 1795 Leszno—†16 X 1874); dane bibliograficzne na podst. *Encyclopaedia judaica*, Bd. 9, Berlin 1932, s. 825–827 i *The new jewish encyclopedia*, New York 1962, s. 260.

⁴³ Głoszone przez Zwi Kalischera hasła znalazły oddźwięk na polu międzynarodowym. Pod koniec lat sześćdziesiątych XIX wieku założono szkołę *Mikveh Israel*, a następnie powołano europejską organizację do spraw kolonizacji w Palestynie, dzięki której w 1866 roku około 80 Żydów osiedliło się w okolicach Jaffy – na podst. *Encyclopaedia judaica* i *The new jewish encyclopedia*.

⁴⁴ *Almanach gmin żydowskich*, s. 244.

Społeczność toruńska w wybranych latach

Rok	Wyznanie	%
1825	katolicy	46,6
	ewangelicy	50,3
	żydzi	3,1
1840	katolicy	42,7
	ewangelicy	53,8
	żydzi	3,5
1858	katolicy	37
	ewangelicy	56
	żydzi	8
1880	katolicy	41
	ewangelicy	52
	żydzi	6
1910	katolicy	47 (47,7*)
	ewangelicy	50 (51,0*)
	żydzi	2 (1,3*)

Źródło: *Toruń dawny i dzisiejszy. Zarys dziejów*, pod red. M. Biskupa, Warszawa–Poznań–Toruń 1983.

* Źródło: W. Wakar, *Rozwój terytorialny narodowości polskiej*, cz.1, Kielce 1918.

Toruń Synagogue Complex at the Szczytna Street (Schillerstrasse) in the nineteenth century social and historical changes under Prussian rule

Summary

Toruń Diaspora was not numerous, nevertheless they strove to build their own house of prayer. In 1844 central authorities in Berlin issued the permit to build a synagogue in the outer ward between the Szczytna and the Podmurna Street. On the plot purchased by the Jewish community two tenement buildings of medieval provenience crowned with

baroque gables were situated; they were adapted for a primary school creating small klojz and shtiebels.

The project was created before September 1847. The synagogue was maintained in simplified neo-classical style and situated at the far end of the lot, behind the tenements. The plan of the building resembled a square (18,87 x 16,95 m), with two inside staircases, on the west side leading to the mezzanine for women, running around the prayer room from three directions. On the eastern wall of the room was Aron ha-Kodesh curtained by parochet. This satin curtain with embroideries and appliqué designs was made in 1872 by a German weaving shop.

Another item preserved from Toruń synagogue is a wedding canopy, chuppah, spread over the heads of the rabbi and the couple to be wedded. The chuppah was made around 1872 from blue fabric and covered with inscriptions in Hebrew; it was founded by Natan Lejzor, a member of Toruń community.

Remaining objects dating from the second half of the nineteenth century constitute a large oval bowl; two silver pointers, yads, used for reading Torah. One belonged to Toruń community, the other to Podgórz community; it is confirmed by the inscriptions on the objects.

In 1872 the edifice was enlarged by one-storey vestibule with staircases leading to an empura for women. In 1873 Carl Pichert, an urban architect, designed a gallery linking the synagogue with neighboring tenement houses. In the tenement house, from the southern side a gate crossing was made.

In 1885 most of the rooms in the tenement houses were modernized in order to be adjusted to the requirements of the religion, the rites, and the education of the members of the community, e.g. on the ground floor there was a ritual abattoir, on the first floor was a spacious meeting and prayer room, and on the second floor were classrooms. The façades of the tenement houses became unified, and over the southern projection of the façade the dome crowned with Star of Sion.

Jewish community in Toruń have never exceeded the amount of ten percent of population, but the nineteenth century showed how determined these people were to signalize their identity and presence via religion, tradition and a meeting place of the whole community.

The edifice of the synagogue together with the rest of the buildings belonging the Jewish community were totally destroyed in 1939, and the land between the Podmurna and Szczytna Street (Schillerstrasse) for many years remained a witness of not existing tradition and culture.